

ma tu nic do negocjacji poza rezygnacją. Przybył powiedzieć
rośnącym, że jeśli rację nie ustępując przez 18 miesięcy stanu
wojennego i pokazać im, gdzie mają szukać siły i racji pozos-
tawiania wierzym sobie. To nie superman, który przybył zgromić
lub podziwiać Strych, albo wykamać szczelinę w ich fardcy. To
całkowicie całkowicie przepiękny wiara, który czynią z tego
wzrost wobec jednych a proste stwierdzenie wobec innych po-
wiada, że Polska wierpi, ale że nie wolno... ulec i że nie
ulegnie, nie budzi to bynajmniej eufuzji... ale mimo to sku-
chają go w denozu, mimo że nie wolno im... kłaskać, bo Pa-
pież zabronił.

Te watykańskie pompa, złoto ornatów, halabardy Szwajcarów wy-
rastają w naszym sercu komunistycznego kraju w stanie wojennym.
Z okataru padają słowa o wyzwoleniu.

Skał obywateli państwa, odprawia serię mityngów w kraju, który
nie jest przecież tak naprawdę jego i spokojnie zwraca się do
robotników gdańskich przypominając im, że ich świadectwo z ro-
ku 1980 dotarło do serc i świadomości świata.

Spod oktaru spływają zielone jak nadzieja schody. Wszystko
wskazuje just na symbole, a znak "V" wchodzi oto do polskiej
kultury katolickiej pod zycziwym okiem Papięża, śpiewającego
z ws. etkami "Boże coś Polskę", hymn niemarkej "Solidarności".
W noc z soboty na niedzielę, jak z czwartku na piątek w War-
szawie niektóre dopływy tego morza ludzi krzyżowały nieco głos-
niej niż ci, którzy przemawiali samą swą obecnością, a milioja
nie interweniowała. W niedzielę Lech Wałęsa z rodziną nadal
czekał na temat spotkania z Papiężem. Wszystko tu bez wyjątku,
jest tak niesłychanym, iż trudno powiedzieć, co bykoby bardziej
zdumiewające: czy gdyby wizyta została skrócona, co jest wysoce
nieprawdopodobne, czy gdyby dotrwała do końca w czwartek po
południu. /Fragment korespondencji z Częstochowy nadesłanej
przez wyskannika dziennika "Le Monde" Bernarda Guéte/.

PAPIEŻ O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

"Ze sferą uprawnień ludzi pracy łączy się również sprawa
związków zawodowych. Przytaozam dosłownie co na ten temat na-
pisakem w encyklice Laborem exercens - po prostu o pracy ludz-
kiej: "Nowożytnie związki zawodowe wyrosły na podstawie walki
pracowników świata pracy, a przede wszystkim robotników prze-
mysłowych o ich słuszne uprawnienia w stosunku do posiadaczy
środków produkcji. W związku z tym pozostaje obrona bytowych
interesów ludzi pracy we wszystkich dziedzinach, w których do-
chodzi do głosu uprawnienia tych ostatnich. Do władzenia his-
toryczne pouczają, że organizacje tego typu są nieodzownym skład-
nikiem życia społecznego, zwłaszcza nowoczesnych społeczeństw
uprzemysłowionych. Nie znaczy to oczywiście, że tylko pracow-
nicy przemysłu tworzą tego rodzaju związki. Służą one zabezpie-
czeniu analogicznych uprawnień dla przedstawicieli każdego za-
wołu, istnieją więc związki rolników i pracowników umysłowych.
Są one wykładnikiem walki o sprawiedliwość społeczną, o słuszne
uprawnienia ludzi pracy wedle poszczególnych zawodów" To tyle
tekstu encykliki. W dalszym ciągu mówi ona także o obowiązkach,
o sposobie i zakresie działalności związków zawodowych. W po-
dobnym duchu wypowiedziałem się już w styczniu 1981 r. w cza-
sie audycji udzielennej w Watykanie delegacji "Solidarności",

której towarzyszył również delegat rządu polskiego do kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską. A tu w Polsce kardynał Stefan Wyszyński mówi: "Gdy idzie o prawo przyszanania się ludzi to nie jest to prawo nadane przez kogós, bo to jest klasa prawo wrodzone. Dlatego nieistota nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiazek je ochraniać, czuwać nad tym aby nie bylo on naruszane. Nadane jest to prawo przez Stworca, który uoznił człowieka istota społeczną. Od stworcy pochodzi społeczny charakter dazni ludzkich, potrzeba zaspalania się, jednoczenia jednych z drugimi." 7-te przemowienie zmarlego księdza prymasa pochodzi z data 6 lutego 1981 r. /csm/ Sprawa, która toczy się w Polsce na przestrzemi ostatnich lat posiada głęboki sens moralny. Nie może być ona rozwiazana inaczej jak na drodze prawdziwego dialogu władzy ze społeczeństwem." /fragment nominacji wygłoszonej podczas nabozeństwa maryjnego w Katowicach/

OŚWIADCZENIE SKAZANYCH W PROCESIE TZW. GRUPY KIEROWNICTW MYSI-u

My, członkowie Międzynakładowego Robotniczego Komitetu "Solidarności", skazani przez Sąd Wojskowy na karę więzienia oświadczamy:

- działaliśmy w imieniu i z upoważnienia całego przycztu stu największych zakładow pracy w Warszawie,
- dążyliśmy do stworzenia struktur, w których możliwe i konieczne będzie prawdziwe pojednanie narodowe,
- kierowaliśmy się idealami bliskimi naszymo wszystkim polakom Polakom, a szczególnie wyrażonymi w programie działania NSZZ "Solidarność",
- ochowaliśmy wolności w naszym kraju, uoznicności i prawdy,
- sprzeciwialiśmy się tworzeniu systemu władzy zniewalającej społeczeństwo.

Za to, Sąd, w imieniu obecnych władz PRL, wydał wyrok skazujący nas na więzienie. est to wyrok nie tylko nam nas, lecz także, tak jak podobne, zapadające o półtora roku wyroki, na najgłębsze aspiracje i dążenia, do których ziszczania ochowaliśmy się przyczynić, jest to wyrok na nadzieje i marzenia, które przed Polakami otworzył Sierpień '80.

Wierzymy jednak, że nawet uzbrojone w ozolgi władza może zamknąć do więzienia tylko ludzi, a nie potrafi spętać nadziei narodu i Jego woli ich urzeczynistnienia.

Wierzymy, że zamknięci w więzieniu, nadal wolnymi będą naszym wznowieniem do solidarności w obronie sprzeczliwości i godności.

Wierzymy, że jesteście jak kamienie rzuczone na szaniec, za którego Polacy broną i ochowia swoje prawo do życia w wolności. Warszawa, więzienie aktowarskie, dn. 19. maja 1983 r.

SAMORZĄD W RAFTNERII GDAŃSKIEJ

12 stycznia dyrektor wężwał do siebie Radę Pracowniczą. Oświadczył, że ma zamiar starać się o odwieśnienie samorzządu, zarząd o władczyka, że chce rozpisać referendum, czy takoga pragnie samorzządu w oparciu o obowiazujące przepisy. 22 luty - uchwale Radzie dokument odwieśniającego Samorząd. 24 luty - uchwała Samorzządu o referendum. 22 marzec - pierwsze po odwieśnieniu zwołanie Samorzządu Pracowniczego. Porządek obrad przewidywał: 1. Uchwale

nowego statutu. 2. podjęcie uchwały o przeprowadzeniu referendum wśród zarogi. Obie uchwały przeszły, zresztą przy dyskusji. Datę referendum uchwalono na 30 i 31 marca. Dyrektor na posiedzeniu podtrzymał swe Oświadczenie, że nie będzie blokował referendum. 28 marzec - wręczenie Rady przez dyrektora decyzji, która mówi, że referendum godzi w ustawę o samorządzie, w związku z tym jest bezprawne. R.P. nie przyjęła argumentacji zawartej w piśmie departamentu. Dochodzenie na drodze prawnej trwałoby trzy miesiące, zaś kadencja Rady kończy się 20 kwietnia i dlatego dziwieciami głosami do trzech czwarta Rada podała się do dymisji, zwołując jednocześnie sesję samorządu w powyższej sprawie na 12 kwietnia.

WIADOMOŚCI... WIADOMOŚCI... WIADOMOŚCI... WIADOMOŚCI

+++ Zbyt niskie płace spowodowały, że w ubiegłym roku odeszło z instytucji naukowo-badawczych 32 tys. osób, tj. 1/4 pracowników. +++ Koszty utrzymania w marcu br. były o 25% wyższe niż rok wcześniej /wg danych rządowych/. W niektórych dziedzinach wzrost płac był wyższy, np. w administracji państwowej i w wymiarze sprawiedliwości wyniósł 33,2%. Niższy był w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej - wyniósł 15%. Oznacza to, że za swą pensję więcej towarów niż rok temu może kupić np. klawisz więzienny a mniej pielęgniarka.

+++ Apel o stworzenie frontu twardej walki ekonomicznej, na którym zakamie się uprawiana przez wojskową dyktaturę polityka wtrącania społeczeństwa w nędzę, a zwłaszcza podwyżki cen artykułów żywnościowych, ogłosiło pismo "Fenix" wydawane przez "S" podzielną w Górzach Wielkopolskim.

+++ Stacja paryskiego metra, która do niedawna nosiła nazwę "Stalingrad" nazywa się obecnie "Odańsk" od czasu gdy "nieznani sprawcy" zmienili tabliczki.

+++ W Chile pierwszym efektem ogłoszonego przez tamtejsze związki zawodowe strajku generalnego jest zwolnienie 31 więźniów politycznych. Strajk trwa.

+++ W Peru odbyła się największa jak dotąd na świecie manifestacja solidarności z "Solidarnością". Na ulicach Limy zgromadziło się ponad 100 tys. ludzi.

+++ W szkołach zawodowych władze planują pozbawienie uczniów wynagrodzenia za pracę produkcyjną w zakładach. Przewiduje się, że projekt taki wejdzie w życie od 1 stycznia 1984. Kłopoty szkół zawodowych ilustruje następujący przykład: w roku 1982 w niektórych szkołach gastronomicznych uczono gotować "na sucho", a więc tylko teoretycznie bez użycia produktów spożywczych.

+++ Przed ambasadą PRL w Paryżu przechadzała się niedawno świątna w czarnych okularach z czerwoną gwiazdą na tyłku. Informatorzy twierdzą, że była szczerna.

WPLATY: RAK-1, B.G.-1, BAW-1, EGG-22, CM-60, ZOLW-0,2

Dziękujemy za pomoc.